

SPORTOWIEC

TYGODNIK ILUSTROWANY, POŚWIĘCONY WSZELKIM GAŁĘZIOM SPORTU

Oficjalny organ Toruńskiego Związku Okręgowego Piłki Nożnej

Nr. 4 (46) 47

Toruń, d. 24. stycznia 1924

ROK II

Redakcja i administr. Toruń, Bydgoska 48
Redakcja na Warszawę, ulica Czackiego 5Redakcja na Lwów, ul. Chorążczyzny 26
Redakcja na Bydgoszcz, Paderewskiego 19

Treść: Artykuł wstępny. — Dział urzędowy: Komunikat 2. T. Z. O. P. N. — Komunikat 1. W. G. i T. Z. O. P. N. — Dział nieurzędowy: Komunikat 1. Naca. Dz. Zw. Tow. Gimn. „Sokół” w Polsce (Nadesłane). — „O własną terminologię”, por. Podhalicz Józef. — „List z Grecji” Z. — „Wychowanie sportowe” E. C. — Dr. med J. Budzińska — Tylicka: „O fizycznym i moralnym wychowaniu młodszych pokoleń. (C. d.) — „Sport narodowy w Indiach” R. Sz. — „Sporty zimowe” Emte. — E. Budek „Narciarstwo” — Łyżwiarstwo. — Piłka nożna. — Różne wiadomości. — Ogłoszenia.

Wnioski P. Z. P. N. na Walne Zebranie.



olski Związek Piłki Nożnej przygotował cały szereg poprawek i uzupełnień do statutu i wniosie je na Walne Zebranie celem zatwierdzenia.

Szczegółowe omówienie tych wniosków wymagało by zbyt wiele miejsca to też chcemy tylko w paru słowach wyjaśnić nasz pogląd na najważniejszy z tych wniosków: o rozgrywkach mistrzostw i rozgrywkach o puchar.

Przedewszystkiem zasadniczo projekt przewiduje rozgrywanie mistrzostw okręgowych na jesieni, a Mistrzostw Polski na wiosnę. Z tą inowacją można się ostatecznie zgodzić, ale wprowadzanie gier o puchar na tych samych zasadach co i rozgrywki o Mistrzostwo Polski, naszym zdaniem niema racji bytu. Czytelnikom należy się pewne wyjaśnienie. Chodzi tu o to, że w myśl projektu, przewidziane są rozgrywki o Mistrzostwo Polski i o Puchar Polski na jednych i tych samych zasadach, t. j. między innymi: „udział w grach międzyokręgowych o puchar bierze dziewięciu zwycięzców z gier okręgowych.” Gry prowadzone są systemem pucharowym (w jednym i drugim wypadku) to znaczy po jednej przegranej pokonany odpada. Ponieważ mamy 9 okręgów, więc jeden musi odłam upaść. W tym celu: „... Celem sprowadzenia ilości konkurentów do ośmiu, ustanawia się przedwstępne spotkanie między dwoma wyznaczonymi przez losowanie zwycięzcami okręgowymi i pokonany nie bierze udziału w dalszej konkurencji.” To już jest zupełnie niesprawiedliwe. Powinno się stosować system, przyjęty w temacie: w razie nieparzystej ilości zgłoszonych jeden (przez losowanie) w pierwszej kolejce nie gra i przechodzi do następnej.

Ponieważ rozgrywki o mistrzostwa okręgowe rozgrywać się będą według dotychczasowych prawideł, to znaczy każda drużyna gra dwie gry z każdą inną, wypada, że Mistrzostwa Okręgowe będą faktycznym wyrazicielem ugrupowań klubów, a Mistrzostwa Polski (prócz Mistrza) znacznie mogą [i będą] od tego odbiegać. To samo w rozgrywkach o puchar, z tą tylko różnicą, że i rozgrywki okręgowe odbywać się będą systemem pucharowym. POCO więc stwarzać dwie jednakowe serje rozgrywek, zajmujące w sumie tyleż czasu co i terażniejsze rozgrywki o Mistrzostwa?

Następnie co do § 6 gier o puchar. W projekcie zaznaczono, że w grach o puchar biorą udział kluby klasy A i B obowiązkowo. Ten §-af musi bezwarunkowo upaść, gdyż kluby B klasowe nie będą w stanie sfinansować całej tej imprezy, zwłaszcza wobec §-u 9-go, który głosi: czysty dochód przypada z zawodów dzieli się na trzy części: 40% przypada PZPN, po 30% na kluby grające! A gdzie Związki Okręgowe? One będą chciały również otrzymać pewien procent, cóż wtedy pozostanie klubom? Najwyżej po 20%. A wobec nikłych zbiorów B klasowych drużyn wypadną sumy wprost śmieszne! Nam się zdaje, że należy B klasowe kluby zwolnić od tego przymusu!

Narazie kończymy te luźne uwagi, a z czasem powrócimy jeszcze do tego tematu.

Dział urzędowy

Komunikat Zarządu Tor. Zw. O. P. N.

Komunikat nr. 2 z dnia 22. 1. 1924 r.

1. Wszystkie Kluby, należące do Związku nadeślą do dnia 13 lutego włącznie pod groźbą dyskwalifikacji, dopłatę do uiszczonych składek za II-gie półrocze 1923 w wysokości

A-klasowe	10 złp.	} po kursie waloryzacyjnego franka złotego w dniu wpłaty.
B- " "	4 " "	
C- " "	1 " "	

 Uwaga: Kluby, posiadające 2 lub więcej drużyn w różnych klasach, płacą tylko od najwyższej klasy.
 2. Karze się następujące Kluby grzywna 2 złp. za nienadesłanie kwestjonariuszy P.Z.P.N.:

Szkoła Oficerska	—	Bydgoszcz
K. S. Gedanja	—	Gdańsk
Reprezentacja Szkół Średnich	—	Bydgoszcz
K. S. Unja	—	Chelmno
K. S. Polonja	—	Nowemiasto

 Kara płatna do dnia 25. II. według kursu franka waloryzacyjnego.
 3. Za niewpłacenie składek za II-gie półrocze w terminie wyznaczonym przez Zarząd karze się grzywną 1 złp. następujące Kluby:

Goplanja	—	Inowrocław
Sportbrüder	—	Bydgoszcz
Gedanja	—	Gdańsk
61. p. p.	—	Bydgoszcz
 4. Reprezentacja Szkół Średnich Bydgoszcz
 5. Unja — Chelmno
 6. Polonja — Nowemiasto
 7. Gwiazda — Działdowo
 8. Concordja — Działdowo
 9. Kujawja — Inowrocław
- Kary powyższe, jak również niewpłacone składki powinny być przekazane pod groźbą dyskwalifikacji do dnia 12 lutego włącznie.
4. Zatwierdza się Komunikat Nr. 1 W. G. i D.
5. Rozpatrzywszy przekazaną przez Walne Zgromadzenie sprawę zatargu p. Jasińskiego ze »Sportowcem« i jego dalszego w następstwie postępowania, wychodząc z założenia, że T. Z. O. P. N. jako nakładca »Sportowca« odpowiada tylko za dział urzędowy, — Zarząd Związku przyjmuje rezygnację p. Jasińskiego i zaznacza, że uchwała Walnego Zebrania:
- »Walne Zebranie T. Z. O. P. N. udziela nagany z równoczesnym wyrażeniem votum nieufności Wydziałowi Spraw Sędziowskich i wzywa równocześnie W. S. S. aby w terminie 14-dniowym przedłożył Zarządowi T.Z.O.P.N. sprawozdanie z działalności... została wywołaną li tylko zachowaniem się p. Jasińskiego względem Zarządu Zw.

(—) Sekretarz
Wycisło Alfons

(—) Prezes
Maltze Stanisław

Czytelnia otwarta

w sobotę od godz. 4—6
w niedzielę od 11—1-ej.

Wydz. Gier i Dyscypliny, Tor. Zw. Okr. Piłki Nożnej

Komunikat nr. 1/24 21. 1. 1924 r.

I. Na sekretarza W. G. i D. został powołany p. Wilhelm Lippert Toruń, ul. Piekary 14 (Tel. 647, skrytka poczt. 108) pod adresem którego należy kierować wszelką korespondencją do W. G. i D.

II. Wobec zgłoszenia przez p. por. Wachowicza rezygnacji z powodu przeniesienia służbowego do Częstochowy, jako członek wchodzi I. zastępca p. Stanisław Lenzion.

III. Przypomina się klubom, że w myśl komunikatu W. G. i D. Polskiego Związku Piłki Nożnej z 16. 1. br. Kluby, nieprzestrzegające te miny wysyłania do P. Z. P. N. zwolnienia i wykreślenia graczy, będą karane grzywnami pieniężnymi, a za rozgrywanie zawodów z klubami, niezgłoszonymi do Okr. Zw. Piłki Nożnej, dyskwalifikacją.

IV. Przyjmując pod uwagę rozwiązanie się „K. S. Powiwoj” oraz nieukończenie dodatkowych rozgrywek o uzupełnienie klasy „A” na miejsce „K. S. Powiwoj”, ustala się po myśli kom. W. G. i D. P. Z. P. N. z 11/1. 24. i Zarząd T. Z. O. P. N. kom. 1/24., następujący skład drużyn T. Z. O. N.

Klasa „A”:	
T. K. S. I.	Toruń
Sokół I.	„
K. S. Polonia I.	Bydgoszcz
9. III. 1924 r. Olympja	— K. S. Grudziądz
„ „ „ Goplanja	— W. K. S. Gryf
16. „ „ Goplanja	— Olympja
„ „ „ W. K. S. Gryf	— Szkoła Oficerska
23. „ „ W. K. S. Gryf	— Olympja
„ „ „ K. S. Grudziądz	— Szkoła Oficerska
30. „ „ W. K. S. Gryf	— K. S. Grudziądz
„ „ „ K. S. Szkoła Of.	— Olympja
6. „ „ „ „ Grudziądz	— Goplanja
13. „ „ „ „ Szkoła Of.	— Goplanja

Przy równości punktów rozstrzyga przewaga bramek, zaś przy równości punktów i bramek, dodatkowe zawody, które zostaną wyznaczone przez W. G. i D.

Kluby, wyznaczone do rozgrywek, o ile by z jakiegokolwiek przyczyn nie mogły wziąć udziału w rozgrywkach, proszone są o powiadomienie W. G. i D. przed 1. marcem br.

Klasa „B”:	
Sokół II.	Toruń
T. K. S. II.	„
W. K. S. Gryf	„
K. A. Zuch	„
K. S. Torunia	„
„ „ Olympja	Grudziądz
„ „ Grudziądz	„
„ „ Gedanja	Gdańsk
„ „ Goplanja	Inowrocław
„ „ Szkoła Oficerska	Bydgoszcz
„ „ Polonja II.	„

Klasa „C”:	
W. K. S. Gryf II.	Toruń
Sokół III.	„
T. K. S. III.	„
K. S. Torunia II.	„
„ „ Kujawja	Inowrocław
„ „ Goplanja II.	„
„ „ Olympja II.	Grudziądz
„ „ Grudziądz II.	„
„ „ Sportbrüder	Bydgoszcz
„ „ 61 p. p.	„
„ „ Repr. Sokół średn.	„
„ „ Polonja III.	„
„ „ Gwiazda	Działdowo
„ „ Concordja	„
„ „ Unja	Chełmno
„ „ Polonja	Nowemiasto
„ „ Unja	Skórcz

V. Drugą serję rozgrywek o uzupełnienie klasy „A” w myśl komunikatu T. Z. O. P. N. nr. 1. 24. przesuwa się na okres wiosenny, wyznaczając następujące zawody:

9. III. 1924 r. Olympja	— K. S. Grudziądz	w Grudziądzu
„ „ „ Goplanja	— W. K. S. Gryf	„ Inowrocławiu
16. „ „ Goplanja	— Olympja	„ „
„ „ „ W. K. S. Gryf	— Szkoła Oficerska	w Toruniu
23. „ „ W. K. S. Gryf	— Olympja	„ „
„ „ „ K. S. Grudziądz	— Szkoła Oficerska	„ Grudziądzu
30. „ „ W. K. S. Gryf	— K. S. Grudziądz	„ Toruniu
„ „ „ K. S. Szkoła Of.	— Olympja	„ Bydgoszczy
6. „ „ „ „ Grudziądz	— Goplanja	„ Grudziądzu
13. „ „ „ „ Szkoła Of.	— Goplanja	„ Bydgoszczy

Godzina zawodów będzie podana dodatkowo.

VI. Wobec zamierzenia przez W. G. i D. przeprowadzenia rozgrywek o mistrzostwo klasy »C« na wiosnę b. r. poczynając od miesiąca maja, uprasza się kluby klasy »C« zgłosić swój udział do takowych W. G. i D. do dnia 29. marca 1924 r.

(—) płk. CZOPOR
przewodniczący.

(—) W. LIPPERT
sekretarz.



Dział nieurzędowy

Nadesłane.

Naczelnictwo Dzielnicy Pomorskiej Związku Tow. Gimnast. „Sokół“ w Polsce.

Toruń, dnia 19 stycznia 1924 r.

KOMUNIKAT I.

Do Naczelników Okręgowych

1. Statystyka roczna.

Do przyszłego sprawozdania kwartalnego (1. II.) należy załączyć obok wykazu i raportu statystycznego na rok 1923 według wzoru Przewodnictwa Związku także „Wykaz roczny stanu gimnastyki“ w gniazdach na podstawie książeczek zastępowych, z następującym porządkiem rubryk:

1) Gniazdo, 2) Ilość ćwiczących druhow na przyrządach i w lekkoatletyce, 3) Ilość ćwiczących dd. w innych oddziałach sportowych, 4) Ilość młodzieży męskiej niżej 18 lat, 5) Ilość młodzieży żeńskiej niżej 18 lat, 6) Proc. ćwiczących w stosunku do ogólnej ilości członków gniazda, 7) Uwagi.

Aby uzyskać istotny stan ćwiczących należy w książeczkach zastępowych podsumować wszystkich ćwiczących, jacy byli w ciągu roku na eweluzji i ilość ich podzielić przez ilość godzin.

2. Zebranie miejscowych członków Dzieln. W. W. Fiz. odbędzie się w poniedziałek d. 28 stycznia rb. w Toruniu w lokalu Zjed. Cechów ul. Sukiennicza 16, o godz. 18-tej. Ze względu na ważność spraw, komplet konieczny.

3) Kalendarz terminowy.

Pod powyższym nagłówkiem podawać będą terminy przyszłych zlotów i zawodów wojskowych i innych aktualnych dla naszej dzielnicy — celem orjentacji i poczynienia na czas potrzebnych przygotowań. Chodzi o to, by sokoli pomorscy uczestniczyli jaknajczęściej w zawodach wojskowych i organizacji sportowych stojących poza „Sokołem“, dając przeto wyraz naszej żywotności.

Naczelników okręgowych zaś proszę, by mi o swoich zlotach, zawodach itp. poczynaniach tak wcześnie powiadomili, bym takowe mógł na tym miejscu umieścić celem uniknięcia ewentualnych kolizji.

Z a w o d y

	d a t a	m i e j s c e
Bieg okrężny o puchar Kurjera Polskiego	niiedziela przewodnia	Warszawa
Złot Dzielnicy Wielkopolskiej	15—17 sierpnia	Inowrocław
Olimpiada	5—13 lipca	Paryż
Bieg okrężny Kurjera Poznańskiego	Niedziela Wielkanocna	Poznań
Bieg na przelaj (Crosscountry) na 10 km.	30. IV.	Warszawa
Ogólnopolskie eliminacyjne zawody przedolimpijskie	28. V.	Warszawa

4. Do Prezesa okręgu II-go druh Dr. Prajs

Stwierdzam, iż od naczelnika okr. II. nie odebrałem w roku 1923, ani jednego pisma wobec czego nieman najmniejszego obrazu o stanie gimnastyki tamt. okręgu. Proszę zatem Szan. Dr. Prezesa o użycie swego wpływu w kierunku ustanowienia naczelnictwa ruchliwszego pojmującego obowiązki sokole w sposób godniejszy.

5. Załączniki.

W załączeniu przesyłam regulamin biegu okrężnego Kurjera Polskiego i zaproszenie na zebranie Dzieln. Wydz. Wych. Fiz.

Na posiedzeniu wymienionym winni naczelnicy okręgowi podać ćwiczenia odrębne na zlot naszej Dzielnicy.

C Z O Ł E M ! Naczelnik Dzielnicowy,
Bol. Makowski.

Komunikat I. Naczelnictwa Dzielnicy Pomorskiej Związku Sokółów.

Posiedzenie Dzielnicowego Wydziału Wychowania Fizycznego, odbędzie się w niedzielę dnia 10-go lutego r. b. w Toruniu, w lokalu Zjednoczonych Cechów, ul. Sukiennicza 16 o godz. 9-tej.

Porządek obrad:

1. Sprawdzenie obecnych i odczytanie protokołu z ostatniego zebrania.
2. Komunikaty naczelnika Dzielnicowego.

3. Ukonstytuowanie się Dzieln. Wydz. Wych. Fiz. na rok 1924.

4. Program pracy na rok 1924.

5. Sprawy bieżące.

6. Wolne głosy i zakończenie.

Koszta podróży ponoszą kasy okręgowe.

CZOLEM!

NACZELNIK DZIELNICOWY

(—) Bol. Makowski.

List z Grecji.

»Sportowiec« pozyskał w Atenach stałego korespondenta w osobie WP. inż. Zygmunta Jankowskiego, którego korespondencje będziemy umieszczać w naszym piśmie, w miarę nadesianych. (Redakcja).

ATENY, d. 5 stycznia 1924 r.

Wczoraj odbyły się tu wielkie zawody piłki nożnej między reprezentacyjnymi drużynami i Pireusu (port, położony o 7 klm. od Aten) o pierwszeństwo tych miast, które, będąc, można rzec, jedynym ośrodkiem życia sportowego w Grecji, stale i z wielkim zawzięciem się rywalizującą z sobą o palmę pierwszeństwa w piłce nożnej.

Wczorajszy wynik dał 2:0 na korzyść Pireusu, który ostatnie lata ową palmę ze swych rąk nie wypuszcza, zresztą całkiem zasłużenie.

W skład reprezentacyjnych drużyn weszli: ze strony Aten przeważnie gracze ze sportowego klubu „Panafinaikos“, wzmocnieni kilkoma lepszymi graczami ze smyrńskiej drużyny „Apollo“, ze strony zaś Pireusu większość graczy (np. cały atak w komplecie) z drużyny „Pireikos“ zeszłorocznego mistrza.

Mecz ów, poprzedzający doroczne rozgrywki o mistrzostwo Grecji, wzbudził ogromne zainteresowanie się w tutejszych kołach sportowych nie tylko ze względu na tradycyjną rewalizację tych dwóch miast, lecz także i na to, że z początkiem nowego sezonu sportowego miał on stanowić o nowym układzie sił w dwóch głównych klubach, a co zatem idzie i o ewentualnym wyborze graczy do reprezentacyjnej drużyny na Olimpiadę. To też zebrało się, jak na tutejsze stosunki, sporo widzów (około 5—6 tys.) Byli przedstawiciele municypalnych władz i rządu ze słynnym pułkownikiem Plastrasem na czele. Pogoda, jak

zawsze, sprzyjała, zresztą kwestja pogody, za bardzo rzadkimi wyjątkami, faktycznie tu nie egzystuje.

Od samego początku gry odrazu się ujawnia taktyczna i techniczna przewaga Pireusu. Atak dobrze zorganizowany i zgrany, grę prowadzi spokojnie i celowo, tempo szybkie, strzały silne i niebezpieczne — wczoraj cokolwiek szczęście niedopisywało, gdyż kilka zupełnie pewnych strzałów przeszło o cal od pała, resztę bramkarz parował bardzo szczęśliwie. Pomoc technicznie b. dobra, przeważnie na niej rozbijał się atak przeciwnika. Najslabszym miejscem drużyny można byłoby obronę, na którą wyznaczono dwóch nowych graczy, którzy widocznie, jeszcze się nie zgrali należycie. W ateńskiej drużynie kilka bardzo dobrych graczy (prawy obrońca, centr pomocy, prawy skrzydłowy, bramkarz) lecz zespół mało stremowany, szczególnie atak bezdarny, nie umiający przeprowadzić żadnej celowej akcji.

Kilka groźnych podbramkowych sytuacji, zresztą niewyzyskanych, zawdzięcza się tylko szybkiemu i umiejętnemu przeprowadzaniu piłki swego prawego skrzydłowego.

W jednym z takich zamieszkań podbramkowych po obaleniu bramkarza na ziemię, piłka, przy dzikich wrzaskach widzów, dostaje się do siatki. Następuje nieopisany chaos!

Jedni protestują, drudzy okrzykują goal'a. Publiczność, z właściwą sobie

por. PODHALICZ, JÓZEF.

O własną terminologję.

Nie pierwszy zabieram głos w tej sprawie o polskość wyrazów, używanych w czasie imprez sportowych a szczególnie w trakcie zawodów w piłkę nożną — wielu już walczyło. Przeszły te boje jednak — jak dotychczas — bez najmniejszego echa.

»Abseity«, »aus'ya«, »aut'ya«, »corner'y«, »corner'y(!)« i tym podobne jankesow-

skie »off-sidy« — napełniają nieraz ucho widza wprost do przesyty. Chcąc nie chcąc, zastanawia się wówczas człowiek — zwłaszcza nie rozumiejący tych zwrotów — czy ma przed sobą zawodników swoich, własnych, polskich — uprawiających sport rodzimy — czy też te dwie jedenaski piłkarzy — to jakaś międzynarodówka sportowa, posługująca się (na boisku zresztą czasami niepotrzebnie) językiem angielskim (och! gd, by to czysto angielskim — »corner(!!)« — niemieckim — czasami nawet mie-

południową ekspansywnością, z szalonym zapamiętaniem wzywa się na boisko, chcąc „niezbitemi“ dowodami poprzeć swych protegowanych

Po długim zamieszaniu i z pomocą policji udaje się oczyścić boisko i przywrócić względny spokój. Sędzia ogwizduje faul'a, gdyż jak się okazało, któryś z „przytomnych“ graczy, korzystając z ogólnego zamętu, pchnął piłkę ręką.

Naogół gra prowadzi się w nerwowym i naprężonym tempie, wyczuwa się chęć za wszelką cenę wyjść zwycięsko z zawodów.

Dzięki temu obfituje w różne ekspesy, dochodząc mało że nie do bójk między poszczególnymi graczami.

Po skończonych zawodach, przy dźwiękach wojskowej orkiestry Pireusza drużyna otrzymuje z rąk puł. Plastizasa ładny puchar i pieniężną kwotę.

W następną niedzielę zaczynają się doroczne rozgrywki o mistrzostwo. Dziwnym zbiegiem okoliczności przez losowanie wypadło pierwsze spotkanie się właśnie wzywał wymienionym drużynom „Panafinaikos“ i „Pireikós“.

Mecz zapowiada się bardzo ciekawy.
Z.

Wychowanie sportowe.

Wdobie dzisiejszej, kiedy wszystkie kraje na całej kuli ziemskiej dążą ku zwiększenia tężyzny narodów, przez rozwój ciała i fizycznych zdolności, wytaczając walkę nabytkom nowoczesnym: neurastenji, anemji, zniechęcałości i skarlłowaceni, — sport, jako największy a najodpowiedniejszy środek w walce tej, stał się niezbędnym czynnikiem normalnego rozwoju społeczeństwa.

Zdobywając powyższe prawa sport tym samym zaczyna wkraczać w okres, w którym uprawianie sportu staje się obowiązkiem każdej młodej jednostki, a dbanie o rozwój sportu — zadaniem każdego obywatela, służbą społeczną.

Badając przejawy życia społecznego napotykaćmy dwa zasadnicze czynniki sprzyjające rozwojowi każdej dziedziny tegoż: wyszkolenie i wychowanie. Jaskrawy podział wpływu tych obu czynników najczęściej jest bardzo utrudniony, i granice między nimi — zatarte, nierówne, a niekiedy wcale nie istnieją.

szaniną obu — tak zupełnie, jakgdyby mowa polska kulała pod tym względem i nieposiadała w słowniku swym odpowiednich terminów swojskich. — Fakt używania przez nas obcego języka sportowego — za czem może przemawiać? Nie trudno tu o odpowiedź! Tradycyjna inklinacja nasza do egzotyizmu — gnębi nas i ośmiesza nie od dziś dopiero. Wszak od dawna już słyniemy z tego — że chwalić potrafimy wszystko co nie polskie — bo to piękne egzotyczne. Może i pod pewnymi względami

Te same objawy spotykamy i w sporcie. Równoległe do nauki biegania, skakania, kopania piłki, umiejętności władania oszczepem, dyskiem lub rakieta i sposobów oraz metod pływania i boksowania, a w parze z tem wszystkim co składa się na opanowanie techniki, kroczy majestatycznie wychowanie sportowe.

Nie wystarczy opanować wszystkie arkana i przepisy uprawianej gałęzi sportu aby stać się sportowcem; i najlepszy skoczek i najprzedniejszy piłkarz, jeśli będą brutalni i niewstrzeżliwi w życiu codziennym, nieposłuszni w parku sportowym, a krzykliwi i nielojalni na boisku — nie mogą rościć sobie prawa do zaszczytnego miana: „sportowiec“.

W różnej mierze powiedziane wyżej stosuje się i do klubów i do związków.

Przeglądając komunikaty władz sportowych, zwłaszcza w drugiej połowie 1923 roku, spostrzegamy iż większa część takowych poświęcona jest naga-

musielibyśmy przyznać tu sobie rację — chociaż i tu pozostawałaby tylko teza. W dziedzinie sportów jednak — motywów żadnych na usprawiedliwienie siebie nie znajdziemy.

Sport jako taki — nie jest własnością narodów uprzywilejowanych. Jest on żywotną koniecznością całej ludzkości — i jedynie pewne kierunki w sposobie wychowania fizycznego — mogą posiadać własne patenty wynalazcze. Na to się każdy zgodzić musi. Nie dowodzi to jednakowoż — by ten, czy ów dział

nom, karom, dyskwalifikacjom, i nie tylko dla graczy lecz i dla klubów, ba, nawet i dla związków.

Gdyby to były sporadyczne i rzadko pojawiające się wypadki — świadczyłyby o żywotności władz i staraniu takowych o wyplenienie chwastów z kwieistej niwy sportowej, lecz ciągłość zjawisk i niepomiarowy rozrost tychże dowodzi niestety istnienia objawów chorobliwych, grożących zanikiem rozwoju zdrowych zasad sportowych...

Zaleganie z uiszczeniem ustalonych wkładek, nieprzestrzeganie przepisów, negowanie, względnie niechętnie wykonywanie zleceń władz wyższych, indyferentny stosunek względem walnego zgromadzenia i zarządzeń związków, — świadczą, niestety, o zaniku lojalności, dyscypliny i taktu a grożą tych zjawisk potęguje fakt, iż mają one miejsce wśród elity sportowej.

Nie przeczę, że niektóre zarządzenia

związków na ciasnym widnokreśgu interesów klubowych mogą wydać się nieraz nawet niesprawiedliwymi, lecz ze względu na zachowanie autorytetu u swych podwładnych, bo wszak przykład idzie z góry, jak również w imię czystości zasad etyki — winne kluby nieraz własne ambicje złożyć w ofiarze na ołtarzu sportowym.

A gdy poszczególni sportowcy i zrzeszenia ich wykażą opanowanie wychowania sportowego — wtenczas łatwiej będzie rządzić i od widzów zrozumienia tej dziedziny, będąc samemu czystym i wolnym od zarzutów.

Tem bardziej powinni przestrzegać zasad karności i etyki kluby sportowe na Pomorzu, gdzie sport, chociaż rozwija się żywiołowo, jednak nie ma odpowiednio urobionego podłoża, a gdzie zbroczenia od zasad, jak w każdym młodym organizmie, łatwiej znajduje nasładowców.

E. C.

Dr. med. J. Budzińska-Tylicka.

O fizycznym i moralnym odrodzeniu młodych pokoleń

„Hygiena Kobiet“ za zezwoleniem autorki streścił S. Kince.

(Ciąg dalszy.)

Woda. Wielką krzywdą dla ludności jest brak wody dobrej i czystej, tego niezbędnego środka do życia i gospodarstwa. Pozbawione są jej nasze wsie i miasteczka, które posiadają wodę studzienną, po największej części części t. zw. poza skórną. Rzadko gdzie kopią tak głębokie studnie, żeby otrzymać wodę źródlaną.

Studnie i z drugiego jeszcze względu są szkodliwe, ponieważ w większości wypadków, bywają nieprzykrywane a różne mikroby unoszące się w powietrzu, osiadają na wodzie, którą następ-

nie mieszkańcy używają. Tą drogą dostają się do ludzkiego organizmu zarazki wszelkich chorób, jak: tyfusu, cholery, dyzenterji, malarii.

Tak samo i do kąpieli woda w rzekach bywa o wiele zdrowsza, jak na wodach stojących do których dostają się różne odpadki i ulegają gniciu.

Ruch. Jak wyżej powiedziano, że prócz powietrza, słońca i wody dla utrzymania zdrowia potrzebny jest ruch. Ruch składa się z pracy mięśniowej, która jest potrzebą organizmu, szczególnie dla tych osobników, którzy od-

sportu — wynaleziony przez Egipcjan — Rzymian czy Anglików — a uprawiany przez inną narodowość — miał być przejęty wraz z swoją terminologią. Weźmy tylko takie Niemcy — aby się przekonać, że tak jest. Z ust Niemca nikt jeszcze nie usłyszał na zawodach wyrażenia obcego.

»Off-sidy« czy »aut'y« — to zwroty dla niego wrogię. On posiada własne »aus'y« i własne »auf-seity«. My tylko łgniemy do szaf cudzoziemskich. Czas już najwyższy zawrócić z drogi.

Zbliża się okres wiosennych rozgrywek piłkowych — niechże więc one będą naprawdę czysto polskie. Otrząsnijmy się z słabości swojej i idźmy po drogach wytkniętych przez nas samych — a nie ścieżyną dla pacholków przeznaczoną. Obraża to tylko bogactwo mowy naszej i poniża nas w oczach narodów — naprawdę upośledzonych językowo. Niech zwroty, których wymieniłem na wstępie, używa sobie Niemiec czy syn Albionu — my pokażmy im, że stać nam na wyrazy rodzime — zro-

dają się przeważnie pracy umysłowej, lub ludzi, których sposób zajęcia wymaga ciągłego siedzenia, również praca fizyczna jednostajna, praca fabryczna, warsztatowa, wymagająca bezustannie tych samych ruchów, a więc i wprawiająca w ruch jedne i te same grupy mięśniowe, musi być uzupełniona gimnastyką medyczną, potrzebną dla zachowania nietylko harmonijnej budowy ciała i równowagi jego funkcji poszczególnych. Konieczną więc jest gimnastyka w wieku szkolnym, gdyż siedzące życie szkolne dzieci i młodzieży, mniej lub więcej dostosowane do ich wzrostu ławki, krótkowzroczność tak częsta w tym wieku, wszystko to razem oddziałują bardzo niekorzystnie na układ kostny chłopców i dziewcząt i wywołuje skrzywienie kręgosłupa czyli skoliozę.

Chcąc przeciwdziałać siedzącemu trybowi szkolnemu, którego nielatwo zmienić przy nauce zbiorowej, chcąc zapobiedz i zabezpieczyć się przed chorobami szkolnymi, trzeba im przeciwstawić energiczne ćwiczenia fizyczne, któreby wynagradzały braki danego organizmu, były kompensatą błędów życia i zajęć danego osobnika. Innemi słowy: racjonalna gimnastyka musi opierać się na gruntownej znajomości anatomji, fizjologii i dokładnej obserwacji, a jednocześnie odpowiadać wymaganiom higieny. To znaczy; punktem wyjścia ćwiczeń powinno być ich dodatnie oddziaływanie na mięśnie, na krążenie

(Ciąg dalszy nastąpi)

krwi, na oddech, na przemianę materji i na układ nerwowy.

Praca mięśniowa jest konieczną każdemu, szczególnie zaś tym, którzy oddają się przeważnie pracy umysłowej, lub ludziom, których sposób zajęcia wymaga ciągłego siedzenia, lub stania.

Podczas ćwiczeń mięśniowych szybciej odnawia się krew i ożywia przebieg materji — mięskuly tężeją, klatka piersiowa się rozszerza, ruchy mięśni przewodzą pokarmowego, wymagają gruczoły potowe w znacznej większej ilości wydzielają pot, z którym uchodzi wiele niepotrzebnych ustrojowi odpadków. Ażeby otrzymać maximum pożytku z ćwiczeń cielesnych — trzeba, żeby one wykonane były na otwartem świeżem powietrzu, aby powietrze to w większej ilości i głębiej wzięwane, było jaknajczystsze. Wychodząc z tego założenia, rozpatrzmy gry, zabawy i sporty, które mniej lub więcej przez młodzież są uprawiane.

Nikt nie powinien oddawać się jednemu sportowi, bo wtedy ćwiczy się wyłącznie tylko jedną grupę mięśni z zaniedbaniem innych, bardziej może pożytecznych. Gorzej jest, jeżeli sport przechodzi w manję, bo wtedy jak każda manja, nietylko ciało, ale i umysł i ducha umię porwać za sobą.

Gimnastyka szwedzka odpowiada tym wszystkim warunkom, podczas gdy niemiecki system prędzej wytworzyć może akrobatów i atletów, niż ludzi normalnych i zdrowych.

Na sprzedaż **łyżwy wyścigowe**

(na dużą nogę) cena 13 złp.

Wiadomość w Redakcji „Sportowca“ — Toruń, Bydgoska 48 (od 4—6 pop.)

zumiałe dla wszystkich uczestników zawodów — a nie dla pewnej tylko grupki osób.

»Off-sidy« czy »auf seity« — możemy sobie śmiało zastąpić wyrazami »spalony«, »bez-gry«, »za grą«, »zemita« — »aul'y« zaś i »aus'y« — też przecież równoznaczne zwrócić naszym jak »za-bok«, »bez-czyn«(noś), »za-tor« — »corner'y« znowu lub ośmieszają »cornet« mogłyby być także pewnie zastąpione słowami: »rogówka«, »kąćówka« lub »bramkówka«. Zwroty — te które są

tylko moją propozycją wyrażeniową — jeśli to tak określić można — oddają pod rozwagę kompetentnym czynnikom sportowym — i radbym — by tą, tak dotychczas kulejącą stronę naszego życia sportowego — raz nareszcie uzdrowiono. Toż przecież praca niewielka — zebrać słowa i kazać je Związkom używać.



Sport narodowy w Indjach.

W Indjach, w tym kraju tajemniczych fakirów, maharadzów i bajader, obok fantastycznych świątyń istnieje sport, można go nazwać narodowym, gdyż przechodzi on z pokolenia na pokolenie. — Ciekawe szczegóły o sporcie w Indjach pisze znany powieściopisarz Hans Heinz Ewers w książce „Indje i ja“ w której opisuje ciekawe spostrzeżenia z swych podróży po Indjach . . . „Świątynia obok świątyni“. Widzę przybytek Madura z licznymi małymi kopułami, a dalej złotą świątynię władcy świata Biszeszwera, najkosztowniejszy budynek jaki ku czci Migamu Szivu został wzniesiony.

Oszołomiony, niezdolnie myśleć logicznie, kieruję się tam w poprzek pola czarnych Phallusów. — Nagle staję. Na małym podwórzu dostrzegam leżące jakieś dziwaczne przedmioty. Olbrzymie hantle, kamienie młyńskie, pałki — a wszystko to z ciężkiego jasnego piaskowca. Przywołując swego przewodnika — nie jest on w stanie zrozumieć jak można się takimi rzeczami interesować. Jest mi jednak posłuszny i zwołuje ludzi. — Jestem u Pakulwanów sławnych zapaśników w Benares. — Dziwne, że w tym świętym mieście, gdzie wszystko technie religją, gdzie jak rok długi roz-

brzmiewa powietrze gorącymi modłami pietgrzymów, gdzie tysiące kapłanów i pokutników pije wstrętą wodę Gangu — że pośrodku tego najszaleńszego miasta świata, znajduje się plac, poświęcony sportowi. Jest to w tym wielkim mieście jedyne zdrowe miejsce, jedyne w którym nie panuje żaden dziki szal.

Stary mistrz nazywa się Debhi Chandhari. Jest on zapaśnikiem, ponieważ jego ojciec i dziadek i pra-pradziadek nimi byli. Uczniów mam niewielu. W świętym mieście brak jest zwolenników sportu. Nie występują też zapaśnicy nigdy w samym Benares, conajwyżej w angielskiej dzielnicy, ku rozrywece brytyjskich sportsmanów. — Bardzo chętnie udzielają mi informacji. Przyrzędy sporządzają sobie sami. Trenują się przez cały rok codziennie po kilka godzin. Odbywają też podróże po Indjach i produkują się. Atletyka ich jest zupełnie poprawna i doskonale opracowana, w zasadzie przypomina system grecko-rzymski z dodatkiem jednak wielu nowych chwytów.

Ciekawe te spostrzeżenia świadczą jednak o pewnym rodzaju narodowego profesjonalizmu w sporcie indyjskim.

— R. Sz. —



M. BUDEK.

Narciarstwo.

Jednym z najpiękniejszych sportów zimowych o wysokich walorach tak sportowych jak i wychowawczych jest bez wątpienia sport narciarski. Niestety! narciarstwo jest dotychczas na Pomorzu prawie nieznanе jakkolwiek warunki terenowe są na ogół sprzyjające a nawet wymarzone (Kartuzy). Pamiętajmy przy tem, że ojczyzną narciarstwa były niskie pagórki a nie wysokie góry. Mamy zatem na Pomorzu wszystkie dane do rozpowszechniania tego pięknego i pożytecznego sportu.

Dlatego redakcja „Sportowca“ pragnie zaznajomić mieszkańców Pomorza z zaletami narciarstwa.

Sport narciarski w ciągu ostatnich 20 lat stał się w większości państw sportem narodowych i w Polsce narciarstwo należy do sportów najpoważniej traktowanych i po jeździe konnej stoi na drugim miejscu.

Znaczenie i rozwój narciarstwa wpływa z jego zalet. Poznajmy kolejno wszystkie sporty zimowe: pp. ślizgawka ma te wady, że ściśle uzależnia jeźdźcę od miejsca, a rozwój fizyczny ogranicza do wyrabiania nóg. Saneczki są raczej środkiem przyjemności, aniżeli sportem, gdyż w momencie zjazdu zmuszają do biernego zachowania się i równomierny rozwój fizyczny tą drogą osiągnąć nie można. (Pomijam już inne wady, jak nieproduktywne wciąganie sanek pod górę itd.)

A narciarstwo? Narciarz jest niekępowany miejscem, gdzie śnieg tam jego królestwo; czy to idąc pod górę w różny sposób prędzej łatwiej i wygodniej, czy też w zjeździe pięknym szuseni z zawrotną szybkością przenosi się na niziny w zręcznych i pełnych formy i estetyki ruchach, omija przeszkody lub urozmaica zjazd „Telemar-

kiem“ lub wspaniałą „Christjanją“. Czyż jest sport zimowy, któryby więcej zapewnił systematyczny i celowy rozwój wszystkich mięśni? Czyż jest sport dający więcej zdrowej emocji sportowej i zmuszający zarazem do wyrabiania bystrej orientacji przytomności umysłu i panowania nad sobą? Sport ten tani i bezpieczny (najmniej wypadków na nartach) a zarazem tak estetyczny i dostępny dla kobiet i mężczyzn powinien

w jaknajkrótszym czasie stać się ulubianym sportem zimowym Pomorza i z pewnością wkrótce nadejdzie czas gdy na zawodach narciarskich będziemy podziwiać Pomorzanki w pięknej jeździe sztucznej (slalom) a Pomorzaków wykazujących swój hart męski i siłę fizyczną w klasycznych skokach na nartach, które są koroną umiejętności narciarza-sportsmana. (5) C. d. n.

Sporty zimowe.

Kurs narciarski A. Z. S.-Warszawskiego

Młoda, bo zaledwie przed paru miesiącami powołana do życia, sekcja narciarska Warsz. A. Z. S. urządziła dla swych członków dwutygodniowy kurs narciarski na Hali Gąsienicowej. Kurs prowadził kpt. Denhoff-Czarnecki ku zupełnemu zadowoleniu uczestników i zupełnie zadawalniająco pod względem sportowym.

Początkujący opanowali technikę jazdy na nartach i startowali do biegu klubowego, który odbył się na zakończenie kursu; więcej wprawionych trenował p. K. Schiele, szykując zawodników do mających się odbyć w lutym br. zawodów międzyakademickich (jako zakończenie rozgrywek o puchar 6—8 lipca ub. roku) mistrzostw Polski i zawodów międzynarodowych.

Uczestnicy kursu spędzili całe Święta w schronisku na Hali Gąsienicowej. — W dniu Wilji odbyła się wycieczka na szczyt Beskidu (2012); wieczorem spędzono wspólnie czas w

schronisku, ubranym zielenią i emblematami urozmaicając czas śpiewami i gawędą. W drugim dniu Święt odbyły się pierwsze zawody narciarskie A. Z. S. — Trasa biegu około 5 klm., różnica wzniesień 445 m.

Wyniki: 1. kol. J. Rudnicki 22'20"; 2. kol. Br. Czarnecki; 3. J. Mazurek. W kategorii juniorów pierwszym był kol. St. Cybulski, czwarty w ogólnej klasyfikacji.

W biegu pań: 1. kol. Ruskiwiczówna, 2. kol. Semadeniówna, 3. kol. Goebłówna.

W skokach na napręde urządzonej odskoczni, nie osiągnięto dobrych wyników dzięki właśnie prowizorycznej odskoczni.

W trzecim dniu Święt uczestnicy kursu, podzieleni na kilka grup, urządzili wycieczkę do Roztoki, Tatr Zachodnich i Czerwonych Wierchów.

Kurs liczył ogółem 27 uczestników. Żywotność młodzieźkiej sekcji wróży jej piękną przyszłość sportową.

»Emte.«

Łyżwiarstwo

Międzynarodowe zawody łyżwiarские w Davos przyniosły zwycięstwo Finlandji. W biegach na 500 i 5000 metrów zajęli finlandzcy pierwsze trzy miejsca. Wyniki:

500 m. — Thunberg — 43,8 sek. Wallenius — 44,4; Skutnall — 45,5.

5000 m. — Skutnall — 8:15,4; Thunberg — 8:51,5; Wallenius — 9:8,8.

1000 m. — Thunberg — 1:32,6.

Próba pobicia rekordu światowego przez Thunberga nie udała się o 1,2 sek. (12a)

Mistrzostwo Europy w jeździe sztucznej w Davos dało następujące wyniki:

1) Kachler (Wiedeń) 353 p. 2) Wrode (Wiedeń) 332,1 p. 3) Rittberger (Berlin) 331,35 p. 4) Preisecker (Wiedeń) 329,85 p. 5) Page (Londyn) 325,15 p. 6) Frauke (Berlin) 309,4 p. w jeździe szybkiej (ogólny wynik).

1) Thunberg (Finlandja). 2) Skutnall (Finlandja). 3) Wallenius (Finlandja). 4) Winger (Szwecja). 5) Boot (Holandja). (12a)

Turniej Holandja — Szwajcaria w jeździe szybkiej rozegrany w St. Moritz zakończył się zwycięstwem Holandji. Rezultaty:

500 m. — Blaise (H.) — 47,8 3000 m. — Boot (H.) — 5:30,4.

1500 m. — Boot (H.) 2:32,7 5000 m. — Boot (H.) — 9:29,5. (12a)

Wyniki z „29 międzynarodowych“ zawodów łyżwiarских w Jilemnicy (Czechy). Jilemnica 17 stycznia. W zawodach na 50 kilometrów, mistrzostwo Czech zdobywa Hevale Szczepan w czasie 5 godz. 34 min. 59 sek. 2) Doudth 5 godz. 35 min. 55 sek. 3) Goldstein 5 godz. 47 min. 5 sek. 4) Nemecky 6 godz. 49 min. 3 sek. Ogółem startowało 28 zawodników, z tej liczby do metr przybyło 24. (12a)

Polak święci tryumfy w Amerykańskiej drużynie olimpijskich łyżwiarzy wyciągowych. Na przedolimpijskich zawodach łyżwiarских odbytych dnia 28 grudnia w Saranac Lake N. Y. spisał się dzielnie nasz rodak Walenty

Białas z Lace Placid! Wszystkie wyścigi długodystansowe osiągnął pierwszy, jedynie w biegu na 5000 metrów, dotrzymał mu biegu Geo'm Moore; obaj bowiem przebiegli ten sam dystans w tym samym czasie. W biegu na 1500 metr. p. Białas przybył pierwszy, pozostawiając innych towarzyszy daleko poza sobą. Na 500 metr. wyścigi wygrał Charles Jewtraw. Według wszelkiego prawdopodobieństwa i na igrzyskach w Chamonix p. Walenty Białas weźmie pierwszą nagrodę, czego z całego serea życzymy mu. (12a)

Z Sekcji S. Z. — T. K. S. Zawody saneczkowe, wyznaczone na ubiegłą niedzielę, nie odbyły się z powodu niepogody.

W razie sprzyjających warunków atmosferycznych zawody powyższe odbędą się w najbliższą niedzielę (27 stycznia) według tego samego programu

Wzywa się zwolenników sportu saneczkowego do jaknajbliższego udziału w zawodach.

Narciarstwo

Do międzynarodowych zawodów w skokach w St. Moritz w dn. 24. I. zgłosiło się dotychczas: Norwegja—5, Włochy—4, Finlandja—1, Niemcy—7, Austrja—8, Czechy—8, Szwajcarja—10. (15)

Węgierskie mistrzostwa narciarskie rozegrano w ubiegłą sobotę i niedzielę. Wyniki były następujące:

W biegu na 16 klm. — 1. Julius Strauch 1:23,18 — 2. Szeps 1:23,20 — 3. znany automobilista Delmar 1:25,25. W skokach 1. Habrl 2. Szepes.

W ogólnej klasyfikacji 1. Szepes, 2. Haberl, 3. Strauch. Wobec tego mistrzem Węgier zo-

stał ogłoszony Szepes (M. A. C. Budapeszt) Zawodników startowało 38. (15).

Międzynarodowe zawody w skokach w Kloster zgrupowały pierwszorzędną siłę narciarską z całej Europy. Długość skoków najlepszych wynosiła 52 metry! W ogólnej klasyfikacji pierwszym był: Buchberger (Niemcy) meta 1,422; 2. Dr. Baader (Niemcy) meta 1,557; 3. Neuner (Bawarja) 1,566; 4. Eidenbenz (Szwecja) meta 1,579; 5. Blydt (Norwegja) meta 1,897.

Długość skoków wynosiła przeciętnie 40-50 metrów. (15)

Piłka nożna.

AUSTRJA—WŁOCHY 4:0 (2:0).

W Genui w ubiegłą niedzielę odbyły się powyższe zawody wobec 20000 publiczności. Sędziował belgijski sędzia Barette.

Drużyna Austrii pokazała jedną ze swych najlepszych gier. Pierwsze dwie bramki strzelił Wieser i Swatoch. W pierwszej minucie po pauzie strzela Wieser trzecią bramkę. Przy tym wyniku zostaje bramkarz Austrii Algner kontuzjowany i schodzi z boiska. Na jego miejsce wchodzi rezerwowi. Pomimo tego osłabienia strzela Iszela czwartą bramkę.

Najlepszym na boisku był obrońca Blum (Austria). W drużynie Włochów wyróżnił się bramkarz i prawo-skrzydłowy. (20)

Międzynarodowy Kongres Związku Piłki Nożnej odbędzie się 24—25-maja w Paryżu. W oficjalnych kołach panuje przekonanie, że Niemcy i Austria zostaną dopuszczeni do tego Kongresu. (20).

F. T. C. Budapeszt grał w Konstantynopolu z tamt. F. C. Galata—Seraie z rezultatem 1:1.

SPECIALNY SKŁAD
KAWY-HERBATY-KAKAO
FELIKS LEŚNIEWSKI
 TELEFON 152. :—: UL. SZEROKA 41 :—: TELEFON 152.
 CODZIEN ŚWIEŻO PALONE KAWY

Różne wiadomości.

zyski amerykańskich sportowców.

Dochody roczne amerykańskich bokserów i graczy w piłkę wynoszą setki tysięcy dolarów. Np. dochód roczny boksera Dempsey'a wynosi tyle, że wystarczyłoby na pensję dla kilkudziesięciu profesorów uniwersytetu. Nic więc dziwnego, że amerykańska młodzież patrzy już na sport, nie jako środek utrzymania swego zdrowia, lecz każdy prawie z młodzieńców, zaczynając grę w baseball lub ćwiczyć się w zapalnicztwie, marzy o karierze Babe Rutta czy Denapsey'ego. Weźmy stosunki panujące na uniwersytecie California. Uniwersytet ten liczy około pięciu tysięcy studentów i studentek. Z liczby tej przeszło 2 tysiące studentów bierze w poszczególnych działach sportu. Do gry piłki nożnej, z początkiem każdego sezonu, zgłasza się kilkuset kandydatów a z tych zaledwie sześćdziesięciu zostaje wybranych. Samych bokserów studentów, na tym uniwersytecie jest podobno tysiąc dwieście. Co to będzie, kiedy ci pójda w świat uzbrojeni w naukę i sztukę... „mordobicia“.

EAK.

Dnia 16 stycznia na zebraniu organizacyjnym w lokalu Warsz. Tow. Łyżw. został powołany do życia Polski Związek Hokejowy. Szczegóły w następnym numerze.

Sześciodniowe wyścigi Kolarskie w Czikago zakończono w ubiegłą niedzielę. Zwycięstwo przypadło drużynie Egg-Grenda, która przebyła 2435 mil. Drugie miejsce zajęła drużyna Koekler-Stockholm, trzecie Madden-De Klerek. (10).

Wyniki oraz nagrody osiągnięte podczas zawodów kościuszkowskich w dn. 28 października 1923 r. w Brodniczy przez drużyny Oddz. żeńskiego Tow. Gim. »Sokół« Toruń.

Lp.	Nazwisko i imię	Gminizelo	Bieg 60 m.	Stok w dół	Stok w górę	Rzut piłką dół
1.	Bryksówna Jadwiga	Toruń	9 13,65	1,28	15,50	
2.	Suchocka Klara	„	9 4 3,60	1,08	12,20	
3.	Muzalewska Benedykta	„	10 1 3,49	1,03	11,50	
4.	Wiśniewska Bronisława	„	10 2 3,60	1,08	13,50	
5.	Wiśniewska Marja	„	10 3 3,48	1,12	13,60	
6.	Stroszajówna Wanda	„	10 0 3,44	1,18	18,00	

Podział nagród jest następujący: Bryksówna Jadwiga I-szą nagrodę, Stroszajówna Wanda II-gą, Suchocka Klara III-cią, Wiśniewska Bronisława IV-tą, Wiśniewska Marja V-tą, Muzalewska Benedykta VI-tą.

Z klubów. Tow. Gimnastyczne „Sokół“ w Toruniu. Rok zał. 1894.

Idąc za inicjatywą i życzeniem szerszych kół naszych pauien, których pragnieniem jest uprawiać a tem samem rozwijać sport piękny, Zarząd Tow. Gimn. Sokół w Toruniu organi-

zuje III-ci z rządu oddział żeński: Oddział Starszych Druhen. Sekretarjat Sokola rozelał po wszystkich miejscowych urzędach listy ogłoszeń na członkinie tegoż oddziału, których wiek wedle regulaminu winien przekroczyć rok 20-ty. Pozatem przyjmuje się zgłoszenia w Sekretarjacie Małe Garbary 17 l. Zebranie organizacyjne odbędzie się 28 bm. o g. 7-mej wieczorem w domu pani Zawadzkiej Szewska 3. II. pt.

Nadesłane.

Do

Redakcji „Sportowca“

Toruń -- Bydgoska 48.

Wobec przedłużania się polemiki prasowej w sprawie Parku Sobieskiego, uprzejmie prosimy Szanowną Redakcję o zamieszczenie w Swem poczytnem piśmie poniższego komunikatu, którym pragniemy przeciąć dyskusję.

Komunikat AZS w sprawie sądu polubownego.

„Akademicki Związek Sportowy w Warszawie wobec opublikowania listu PK.O, zarzucającego mu postępowanie sprzeczne z zasadami etyki sportowej i społecznej, przyjmuje z zadowoleniem projekt Komitetu zwołania Sądu Polubownego, który rozstrzygnie z jednej strony o słuszności wspomnianych zarzutów, z drugiej zaś rozpatrzy analogiczne oskarżenia, stawiane przez AZS Polskiemu Komitetowi Igrzysk Olimpijskich.

Wobec tego, że PKIO prosił Zw. Polsk. Zw. Sp. o pośrednictwo w sprawie zwołania Sądu Polubownego, AZS ze swej strony zwrócił się z taką prośbą do Centrali Polskich Akademickich Związków Sportowych, jako instytucji stojącej na straży etyki sportowej akademików.

Oświadczeniem niniejszem AZS kończy polemikę prasową, oczekując z całym spokojem „wyroku“.

Łączymy wyrazy poważania za AZS Warszawa:

T. Szamota, sekretarz. T. Semadeni, wicepr.

(Nadesłane). Z Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Polski Komitet Olimpijski otrzymał w tych dniach następujące pismo od Komitetu Francuskiego:

„Otrzymaliśmy od Panów broszurę (Program zawodów w Chamonix) wydaną przez Polski Związek Narciarski, z kartą tytułową przedstawiającą grupę narciarzy wędrujących na Mont Blanc.

W imieniu Francuskiego Komitetu Olimpijskiego składam jaknajserdeczniejsze podziękowanie za ten doniosły czyn propagandowy. Jest to jednocześnie piękny gest, który przyczyni się niewątpliwie do jeszcze bliższego zaciśnięcia węzłów szacunku i przyjaźni, jakie łączą nasze kraje. (22)

Przesyłam wyrazy głębokiego szacunku
Sekretarz Generalny Frantz Reichel.